

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście 40 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 20187.

**WARSZAWSKIE T-WO PRZEMYSŁOWO - HANDLOWE**  
WARSZAWA, Nowy-Swiat 35. Telef. 209-26 i 274-43.  
Adr. tel. „WUMA”

**DOM PRZEM.-HANDL. W. MALINOWSKI — INŻYNIER.**  
WILNO, Wileńska 23. Telef. 3-10. Adr. tel.: „Wuma”

PRZEDSTAWICIELSTWA:

**STOCZNIA GDAŃSKA w GDAŃSKU.**

**Wykonują:**

Całkowite instalacje silnikowe dla fabryk, stacji elektrycznych i wodociągowych.

**Poleca:**

KOTŁY PAROWE kornwalijskie, z rurkami płomiennymi i wodnorurkowe.  
MASZYNY PAROWE. — POMPY PAROWE i ODŚRODKOWE.  
MOTORY DIESEL'A. MOTORY Z ŁBICĄ ŻAROWĄ.  
ELEKTROMOTORY na prąd stały i trójfazowy od 1/2—50 K. M. z rozrusznikami.  
MOTORY od 1/2—50 K. M. ze składu w Warszawie.

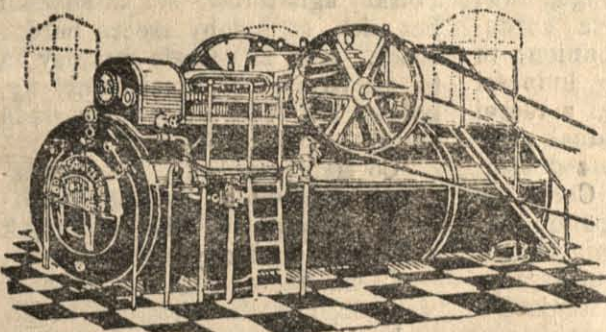
Oferty i projekty wysyła się na żądanie.

**BORN & SCHÜTZE w TORUNIU.**

**Poleca ze składu lub krótkoterminowo:**

**LOKOMOBILE**  
do 150 K. M.

na parę  
przeprznaną  
compound  
z kondensacją  
lub bez.



**CZERPAKI**

(Bagry)

Urządzenia

**OLEJARNI.**

**Dostawa natychmiastowa. Ceny najniższe.**

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Wyrok sądu honorowego senatu.

Wczoraj ogłoszono wyrok sądu honorowego senatu złożonego z senatora Kasznicy jako superarbitra, senatorów Balińskiego i Poznara jako arbitrów, który orzekł na wniosek rzecznika interesu publicznego senatora Hempla, iż zarzuty poczynione przez Kurjer Nowo-Yorski senatorowi Woźnickiemu są nieprawdziwe.

### Mundury dla urzędników.

Ministerstwo Skarbu opracowuje podobno wnioski w sprawie umundurowania urzędników państwowych. Urzędnicy byłiby obowiązani nosić czapki urzędnicze nawet poza biurem. Uniformy miałby urzędnicy obowiązek nosić tylko podczas urzędowania.

### Sprawa Stanisławy Umińskiej.

Jak donoszą pisma paryskie śledztwo w sprawie p. Stanisławy Umińskiej jest już ukończone. Specjalna komisja, która jeździła w tej sprawie do Polski powróciła już do Paryża. W tych dniach sędzia śledczy przesłucha jeszcze raz p. Umińską w towarzystwie jej obrońcy p. Rudenki, poczem prześle całą sprawę prokuratorowi. Ten zaś zapatrzwszy ją swymi uwagami prześle sprawę z kolei izbie oskarżeń, która albo orzeknie, że niema powodu do procesu, albo zarządzi rozprawę i wówczas p. Umińską sądzą będzie sąd przysięgłych departamentu Sekwany. Proces odbędzie się w grudniu lub styczniu. Umińska oczekuje go ze spokojem.

### Niesnaski w klubie P. P. S.

W łonie P. P. S. panuje niezadowolenie z deklaracji posła Moraczewskiego, w której zrezygnował imieniem P. P. S. z referatu budżetowego na r. 1925. Prezydium klubu wytknęło posłowi Moraczewskiemu niewłaściwość postępowania, a o dalszej taktyce zdecyduje klub na wtorkowym posiedzeniu.

### Co przywiózł St. Grabski.

WARSZAWA, 20.XI. (A. W.). Poseł Stanisław Grabski w wywiadzie, udzielonym „Gazecie Warszawskiej” omawiał powściągliwie, zastrzegając się momentem poufności, przebieg rokowań z Watykanem w sprawie konkordatu. P. Grabski oświadczył, że po otrzymaniu nowych instrukcji i pełnomocnictw w początkach grudnia znowu wyjeżdża do Rzymu, celem przeprowadzenia ostatecznych już rokowań co do samego tekstu konkordatu. Na audjencji u Ojca św. p. Grabski zaznaczył, iż konkordat winien opierać się nie na wzorach z XVIII i XIX w. kiedy Kościół i Państwo nawzajem się zwalczały, lecz na zasadzie współżycia i współdziałania Kościoła i Państwa, w kierunku pogłębienia wychowania religijnego i kultury chrześcijańskiej narodu. Dla Kościoła zawsze ważną jest sprawa swobody życia wewnętrznego, dla państwa—sprawa nieużywania organizacji kościelnej dla celów politycznych, wrogich państwu. Polska nigdy nie dała do krępowania swobody kościoła, a Stolica Apostolska ma pełne zrozumienie ważności interesów państwowych, więc na tym gruncie rokowania dają się prowadzić zupełnie pomyślnie i zapowiadają pożądaną wyniki.

### Przyjazd pp. Paderewskich.

WARSZAWA, 20.XI. (A. W.) Ignacy Paderewski z małżonką w czwartek rano przybyli do Katowic. Na dworcu powitały przybyłych władze z wojewodą na czele, poseł Korfanty, przedstawiciele instytucji

społecznych i licznie zebrana publiczność. Po jednodniowym pobycie w Katowicach, Paderewski uda się do Poznania, gdzie mu zostanie wręczony dyplom honorowy Uniwersytetu Poznańskiego.

### Życie ekonomiczne.

#### GIEŁDA.

WARSZAWA, 20.XI. (A. W.). Warszawska giełda urzędowa z dnia 20.XI. Akcje: Bank Handlowy w Warszawie 4,80—4,75, Warszawskie T-wo fabryk cukru 8,15—8,20, Rudzki 1,08 — 1,05 — 1,10, Ostrowieckie 6,30 — 6,25 — 6,35, Starachowice 2,06 — 2,02 — 2,05. Tendencja słaba.

#### O eksport drzewa.

Na rynku drzewnym panuje od dłuższego czasu zastój. Eksport uniemożliwiony jest ze względu na wysokie taryfy przewozowe. Splaw drzewa Niemnem pozostaje nadal zamknięty pomimo zasadniczego rozstrzygnięcia tej sprawy na gruncie międzynarodowym. Eksport drzewa obok węgla stanowi poważną pozycję w naszym bilansie. Umożliwienie więc eksportu drzewa z Polski jest obecnie jednym z najważniejszych zagadnień, bowiem w niedalekiej przyszłości eksporter polski spotka się na rynkach zagranicznych z silną konkurencją rosyjską.

Wywóz kartofli polskich do Szwecji.

Kwestja zakazu przywozu do Szwecji kartofli polskich była przedmiotem rozmowy z delegacją szwedzką podczas pertraktacji o traktat handlowy. Wobec tego, że zakaz powyższy wprowadzony jest w Szwecji ustawowo i dotyczy wszystkich państw, w których panuje rak kartoflany, interwencja ze strony polskiej mogła iść tylko w kierunku złagodzenia surowości stosowanych przepisów.

Dowiadujemy się, że eksporterzy, którzy przedstawiają poświadczenie zdrowotności, wydane przez odpowiednią izbę rolniczą, mogą liczyć na poparcie czynników rządowych wobec poselstwa szwedzkiego w Warszawie, do którego na-

leży się zwracać z odpowiednimi podaniami.

#### Długi przedwojenne Niemiec.

Komisja edszkodowań dokonała podziału niemieckich przedwojennych długów publicznych, ustalając kwoty, które przypadają na poszczególne państwa. Na Belgię przypada 640.800 marek zł., na Gdańsk 4.783.729, na Czechosłowację 242.879, na Polskę na Górny Śląsk 1.750.361, a za inne terytoria 17.121.483.

#### Traktat handlowy polsko-węgierski.

Izba węgierska polską przeprowadziła w Budapeszcie specjalną ankietę co do przewidywanych obrotów Węgier z Polską oraz co do zastrzeżeń i uwag w poszczególnych punktach traktatu. Uwagi te zostały zakomunikowane naszemu Ministerstwu Przemysłu i Handlu. Rząd Polski przygotował już wszystkie materiały do ostatecznych pertraktacji, natomiast ze strony Węgier jest pewna zwłoka, gdyż rząd węgierski jest w stadium zawierania traktatu handlowego z Czechosłowacją i Rumunią, poczem dopiero przypuszczalnie w grudniu lub w styczniu r. b. do dzie do zawarcia traktatu polsko-węgierskiego. Dążeniem węgierskiego ministra pełnomocnego i posła w Warszawie, p. Belistka, będzie przyspieszenie ostatecznych rokowań w sprawie traktatu handlowego polsko-węgierskiego.

#### Dobrobyt amerykański.

Tegoroczne nieurodzaje prawie na całej północnej półkuli ziemi, wytworzyły dla Stanów Zjednoczonych ogromnie korzystną koniunkturę. W jednych bowiem Stanach Zjednoczonych zbiór zboża był nader obfity i — jak podaje Daily Mail — jest tam w tej chwili do dyspozycji około 850 milionów buszli (około 30 milionów ton) zboża najlepszego gatunku, podczas gdy drugi dostawca świata,

Kanada, ma tego roku ogromny deficyt.

Oczywiście, że w takiej sytuacji ceny zboża w Stanach wzrosły niepomierne i Ameryka zarabia olbrzymie sumy na eksporcie, który dotąd przekroczył już milion buszli. Przyczynił się do tego fakt że zapowiadających się zbiorów w Argentynie i w Australji które, wedle Daily Express, spowodują dalszą wyżkę cen nie tylko zboża, ale i wszystkich innych towarów.

Podczas więc, gdy rynek importowy (Liverpool a za nim cała Europa) ponosi fatalne skutki nieurodzaju, handel zbożowy w Chicago staje się nową kopalnią złota dla Ameryki. Wogóle od r. 1914 przysły tam tłuste lata i majątek Stanów Zjednoczonych wzrósł o wartość całego majątku Francji i Anglii razem. Produkcja fabryk amerykańskich wzrosła w tym czasie w dwójnasób, a choć ludność powiększyła się o 15 milionów mieszkańców, majątek ogólny wzrósł na głowę mieszkańca (wliczając w to już kobiety i dzieci) z 2.000 dolarów na 8.000 dolarów!

### Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Kolejne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Zw. Lud. Narod., odbędzie się w piątek dn. 21 listopada r.b. o godz. 10 w lokalu przy ul. Mostowej pod Nr. 16 m. 39. Sekretarjat.

Najtańsze źródło zakupów z pierwszej i jedynej na Kresach — Fabryki szczołek i pedzli —

**B-ci Symonowicz i S-ka**  
WILNO, ul. Tatarska Nr. 6.  
Produkcja maszynowa.

**“PAC”**  
Spółka Akc.  
BISKUPIA 12  
WILNO

Żądajcie wszędzie  
wymienienie  
**KAKAO w PROSZKU**  
Firmy „PAC”.

# ŻYCIE PROWINCJI.

Słabe zainteresowanie prowincją i jej sprawami jest ogólną bodą naszą cechą i wadą. Dla Warszawy kończy się świat po za rogatkami, to samo można powtórzyć o mniejszych ośrodkach, nie wyłączając naszego Wilna.

Korzystają z tego elementy i stronnictwa wyrotowe, które bez najmniejszych przeszkód, nie obawiając się żadnej kontrakcji, rozwijają po wszech stronach działalność. Charakterystycznym jest, iż od chwili rozłamu w klubie „Wyzwolenia” i przejścia niektórych posłów do komunistów, agitacja po wszech stronach stała się bardziej jeszcze bezwzględna i wzywająca. Różne „Miotły” występują dziś już bez przybicia, głoszą hasła bolszewickie, sekunduja zaś im księża—białorusini, zapowiadając za ambony, iż lada dzień przyjdą tu wojska od wschodu i będzie jedna, sowiecka republika białoruska.

Dziwić się tylko trzeba, a raczej podziwiać spokój naszego ludu, który nie tylko nie daje się porwać zbrodniczej agitacji, lecz z coraz większą nieufnością traktuje agentów przewrotu. Bandytyzm, gdziekolwiek się objawia, nie wyrasta z gruntu miejscowego, tkwi on korzeniami swymi—za kordonem. Wprawdzie udowodniono tu i owdzie współdziałanie ludności miejscowej z bandytami, a raczej ukrywanie ich, co się jednak przeważnie tłumaczy obawą przed zemstą i terorem bandyckim. Chłop widząc jak słabą jest opieka policji, która potrafi wytrącić najmniejszą grządkę tytoniu, brak tabliczki przywozu, nie jest jednak wstanie zapewnić bezpieczeństwa osobistego i majątkowego — na swój sposób asekuruje się, dając przytułek bandytom, niekiedy trudni się paserstwem, w wyjątkowych tylko razach czynny bierze udział w napadach.

Ostatnimi czasy zwróciło uwagę wzmocnienie się pożarów po wszech, jest to jednak objaw niestety normalny u nas na jesieni, pożary prawie wyłącznie wynikają skutkiem nieostrożności przy młócie oraz zwłaszcza przy obróbie lnu.

W przeciwieństwie do bardziej agresywnej taktyki agentów bolszewickich, zarówno zakordonowanych jak i miejscowego pochodzenia, „wyzwoleniowych”, Litwini zmienili swój system. Wzdłuż granicy litewskiej panuje obecnie spokój, nie słychać o szaleniach i bandach dywersyjnych, starają się oni natomiast drogą kulturalną, przez szkoły, wpływać na ludność wpadając w dlatwę i młodzież przekonanie, iż tu jest Litwa, chwilowo tylko okupowana przez Polaków. Podręczniki szkolne i mapy sprowadzane z Kowna służą znakomicie do tego celu, zaś osławiona „Rytas” korzystając z bezgranicznej tolerancji naszych władz może swę przysparzanie wrogów Polsce prowadzić całkiem jawnie. I tu jednak zaznaczyć należy, iż nawet rdzenna ludność litewska, wiejska, nie wyrzekając się bynajmniej swej narodowości i mowy, w gruncie jest daleko bardziej lojalnie usposobiona niżeli jej rozpolitykowani przywódcy w Kownie i w Wilnie. Przewidyw-

kiem przyznać tej ludności trzeba iż jest ona bardziej jeszcze od białoruskiej odporna na wszelkie hasła komunistyczne, co się tłumaczy przewidywaniem stosunkowo większą zamożnością chłopów litewskiego, jego wyższą kulturą, przynajmniej w porównaniu z prawosławnymi białorusinami.

Zresztą liczba litwinów w djecezi Wileńskiej, po odpadnięciu jej zachodniej części do Litwy kowieńskiej, wynosi dziś zaledwie jakieś 75 tys., według spisów dokonanych w swoim czasie przez duchowieństwo, przeważnie litewskie, a więc nie grzeszących stroniczością na rzecz Polski. Jest to wobec 20 milionów Polaków „mniejszość” tak znikomą, iż można by jej bez najmniejszej obawy o bezpieczeństwo państwa dać wszelkie godziwe swobody i przywileje, gdyby nie rozpalająca, bezmyślna w swej skrajności agitacja przywódców ruchu litewskiego. Ugoda ta byłaby bardzo łatwa na następujących warunkach: lojalność względem państwa, oraz zaniechanie wszelkiej agitacji wśród ludności nielitewskiej. Na to trzeba by jednak usunąć z granic Polski agitatorów w sutanach i bez nich, co byłoby rzeczą bardzo łatwą, jako że prawie wszyscy są to przybysze z kowieńszczyzny, połowa zaś conajmniej nie posiada nawet państwowości polskiej.

Co się tyczy ludu, porozumienie z nim byłoby całkiem możliwe i niewątpliwie dla jednej jak i dla drugiej strony korzystne.

Cechą wsi naszej, we wschodnich dzielnicach jest dziś niezawodnie **przemęczenie**. Przemęczenie wojną, bandytyzmem a przede wszystkim — **polityką** do której ten nie przywykł, kto jej nie rozumie. Dał się chwilowo wziąć na lep demagogicznym hasłom, spóźnionym się dla siebie korzyści materialnych—gdy te nadzieje zawiodły, odwraca się coraz wyraźniej od agentów lewicowych, skierowując całą energię swą ku rzeczom realnym, a temi dla chłopów są przedewszystkiem: gospodarka, dobrobyt.

Moment pewnego otrzeźwienia wsi naszej od czasu wyzwoleniowego jest nadzwyczaj korzystny dla rozpoczęcia tu pracy rzetelnej nad urbieniem ludu w duchu państwowym. Nie trzeba jednak iść do tego ludu z jakimikolwiek hasłami politycznymi, do których dziś odczuwa słuszną zresztą nieufność. Praca musi iść w kierunku podwójnym: kulturalnym oraz ekonomicznym.

Widoki polepszenia bytu pracą rzetelną i podniesienia kultury niewątpliwie zainteresują wieśniaka, gdyż już się przekonał, iż wyzwoleniowe obietniki łatwego wzbogacenia się były tylko przysłowio- wemi gruszkami na wierzbie.

Lud poczyna rozumieć, iż „bez pracy niema kołaży”, trzeba go nauczyć pracować z pożytkiem dla siebie i kraju, trzeba mu tę pracę ułatwić, nie zaś uniemożliwiać ją przy pomocy beznosowych, biurokratycznych szykan jak się to niestety zbyt często dzieje.

## Zamach w Kairze.

WARSZAWA, 20.XI. Jak donosi „Kur. Por.”—nadeszła do Kairu wiadomość o zamachu na Sira Lea Stack generała—gubernatora i sirdara (głównodowodzącego) armią egipską. Zamachu dokonano w chwili, gdy sir Les wyjeżdżał z ministerjum wojny, przez rzucenie dwóch bomb do samochodu. Gdy bomby nie wybuchnęły, sprawcy dali szereg strzałów z rewolweru, które ciężko ranily sirdara w żołądek, rękę i nogi. Ranionego

## Nota Anglii do Rosji.

LONDYN, 20.XI. (Pat.) „New freie Presse” donosi, że gabinet angielski uchwalił dzisiaj wysłać do Rosji notę utrzymaną w tonie spokojnym, która wskaże na to, że rząd angielski jest przekonany o autentyczności listu Zi-

przewieziono do szpitala; o ile stan do wieczora nie poprawi się, zostanie dokonana operacja.

Zamachowcy, których było 3 lub 4 ch zdołali uciec, odstrzelili się z autotaksometru. Policja, zauważywszy numer samochodu aresztowała szofera. Adjutant sirdara kpt. Campbell i szofer ranni.

Prmjer egipski Zaglul Pasza natychmiast zgłosił się do gmachu rezydencji z wyrazami współczucia.

nowjawa. Nota ma również wskazać Rosji aby zaniechała propagandy komunistycznej przedewszystkiem w Anglii, ponieważ przyjazne stosunki nie będą mogły być utrzymane w razie dalszego trwania tej propagandy.

# Z Sejm u.

## Komisja budżetowa.

WARSZAWA, 20.XI. (Pat.) Sejmowa komisja budżetowa pod przewodnictwem posła Gruszki (Piast) przyjęła w drugim czytaniu dodatkowy budżet Mstwa Przemysłu i Handlu bez żadnych zmian. Również przyjęto dodatkowy budżet Mstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych z tem, że wstawiono dodatkową sumę 450 milionów złotych na pomoc dla organizacji rolniczych. Poza tem przyjęto w drugim czytaniu dodatkowy budżet Mstwa Pracy i Opieki Społecznej. Wniosek pos. Chądzyń-

skiego N. P. R. o podwyższenie sum na zasiłki dla bezrobotnych z 6 milionów na siedem milionów, wstawienie dodatkowego kredytu w kwocie jeden milion na pomoc dla bezrobotnych pracowników umysłowych w głosowaniu upadł. Za wnioskiem tym oświadczył się referent pos. Bitner (Ch. D.) zgodną swą jednakże uzależnił od zgody ministra skarbu. Trzecie czytanie dodatkowego preliminarza budżetowego na rok 1924 odbędzie się jutro.

## Komisja rolna.

WARSZAWA, 20.XI. (Pat.) Sejmowa komisja rolna przyjęła pierwszych pięć artykułów pro-

jektu ustawy o rozplodnikach i stadach zarodowych zwierząt domowych z wyjątkiem koni.

## Komisja komunikacyjna.

WARSZAWA, 20.XI. (Pat.) Sejmowa komisja komunikacyjna pod przewodnictwem pos. Bartla (Piast) po dłuższej dyskusji przyjęła pro-

jekt ustawy ratyfikujący konwencję pocztową z Rosją oraz projekt ustawy ratyfikujący konwencję kolejową z Rosją.

## Skutki pojedynku

WARSZAWA, 20.XI. (Pat.) Gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje: Wskutek pojawienia się w dziennikach notatki o odbytych pojedynku pomiędzy gen. broni Szeptyckim a redaktorem Stpiczyńskim, minister spraw wojskowych wydał polecenie prokuraturze przy wojskowym Sądzie

Okręgowym Nr. 1 w Warszawie postawienia wniosku właściwemu dowódcy o przeprowadzenie prokuratorskiego dochodzenia badawczego przeciwko inspektorowi VI armji gen. broni Szeptyckiemu w kierunku występkę pojedynku z art. 481, ewentualnie 482 kodeksu karnego z r. 1903.

## Federacja Naddunajska.

WARSZAWA, 20.XI. Jak podaje „Kur. Por.”, pismo „Statswehr” drukuje sensacyjny artykuł, według którego syn cesarza Karola, arcyksiążę Oton ma być w najbliższym czasie koronowany na króla czeskiego w Pradze. Według wiadomości tego dziennika, p. Benesz miał być we wrześniu bieżącego roku u ekscesarzowej Zyty w Hiszpanji, gdzie przedłożył jej projekt następujący: Wobec tego, że prezydent Masaryk jest już stary i przepracowany, powstaje kwestja wyboru nowej głowy państwa. Większość narodu czesko-słowackiego niema bardziej gorącego pragnienia, jak ustanowić prawowity rząd domu Habsburgów i prosi, aby przedstawił tego domu dał się ukoronować na Króla Czeskiego w Pradze, przy czem Węgry, Austria i Czechy byłyby połączone w federację dunajską. Praga, Wiedeń i Budapeszt byłyby naprzemiann rezydencją cesarza Otona, który obecnie powinien otrzymać nauczyciela czeskiego, celem czeskiego wykształcenia.

Aczkolwiek prasa czeska za-

przeacza oczywiście tej nieprawdopodobnej wiadomości, jednak dziwnym zbiegiem okoliczności organ czeskiego stronnictwa ludowego z obozu min. ks. Szramka, „Praski Wieczernik” i „Czech”, drukują pieśń, napisaną przez głównego inspektora szkół czeskich, Wojciecha Benesza, brata obecnego ministra. Pieśń ta ukazała się przed wojną z dadykacją: „Jego Cesarzkiej i Królewskiej Mości Najjaśniejszemu Panu Karolowi Franciszkowi Józefowi i Jej Cesarzkiej Wysokości Najjaśniejszej Pani Cesarzowej Zycie...” Pieśń ta obecnie ponownie została wydana na walinowym papierze.

Charakterystycznym jest również, że rząd czeski nie wydał dotychczas żadnego oficjalnego zaprzeczenia tym pogłoskom. Brak tego zaprzeczenia uważają wiedeńskie koła polityczne za dowód, że dyplomacja czeska zasadniczo nie ma nic przeciwko temu projektowi, tembardziej, że zgadza się on do pewnego stopnia z marzeniami Benesza w sprawie utworzenia federacji Naddunajskiej.

## Dzień polityczny.

Francja nie da pieniędzy sowietom.

Weszło już niemal w zwyczaj, że wraz z każdym uznaniem sowietów rząd bolszewicki wyciąga rękę po pożyczkę, obecując za to rozmaite koncesje, z których jednak wobec panującego w Rosji sowieckiej ustroju komunistycznego nikt nie może skorzystać. Obecnie również wpływowi dziennik paryski „Quotidien” ostro występuje przeciw temu, by rząd Herriot'a udzielił bolszewikom pożyczki w jakiegokolwiek postaci i pisze:

„Francja nie ma pieniędzy nawet dla eksploatacji własnych bogactw naturalnych, nie ma pieniędzy dla ulepszenia swych wodnych i żelaznych dróg, nie ma pieniędzy dla przeprowadzenia elektryfikacji wsi, nie ma pieniędzy dla zrealizowania reform społecznych i budowy domów, nie ma pieniędzy dla najpotrzebniejszych i najważniejszych przedsięwzięć. — Wobec takiej sytuacji byłoby wprost nonsensem, a nawet prawdziwą zdradą interesów narodowych dopuścić odpływ pozostałych jeszcze funduszy do Rosji”.

„Czekiści” w Paryżu.

Jak donoszą gazety paryskie, urzędnicy „G. P. U.” (dawnej

„czerezwyczejki”), którzy obecnie w związku z uznaniem sowietów przez rząd francuski zagnieździł się w przekazanym bolszewikom gmachu byłego poselstwa rosyjskiego w Paryżu, przez cały czas od rana do noce, dzwoniąc kłuciami, przeszukiwują szafy i szufłady, licząc i ważąc. Uspokoiwszy się po części tem, że dawne srebro carskie przypadło im w całości w udziale, teraz za to tem skwapliwiej badają archiwa. Uwolniona przez bolszewików służba francuska byłego poselstwa rosyjskiego była przed opuszczeniem gmachu bardzo ściśle zrewidowana. Czekiści chcieli się przekonać, czy nie wynosi ona z sobą części archiwów. Współpracownicy wychodzących w Paryżu antybolszewickich gazet rosyjskich, są przez czekistów szpiegowani.

## Oszczędności na opale.

Realizacja systemu oszczędnościowego w opale czyni znaczne postępy. Obecnie oszczędności te dadzą się okraślić mniej więcej 5 procentami. Zapas opału obliczono na dwa i pół miesiąca, zaś w dyrekcji wileńskiej na pięć miesięcy.

Zasoby materiałów obliczone w dniu 1 sierpnia 1923 roku przedstawiały wartość 228.000.000 złotych, zaś 1 sierpnia 1924 r. — 216.000.000 zł.

# Sejm i Rząd.

## Lewicowa fronda.

W związku z objęciem przez przedstawicieli stronnictw prawicowych wszystkich referatów preliminarza budżetowego, posłowie Morawowski i Sliwiński zrzekli się swych referatów. Poseł Chądzyński (NPR) zastrzegł sobie decyzję w tej sprawie do chwili powzięcia odnośnej uchwały przez klub.

## Po ustąpieniu.

Jak się dowiadujemy, b. minister spraw wewnętrznych p. Hubner ma objąć z powrotem stanowisko prokuratora w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie.

Wiadomość podana przez niektóre pisma jakoby b. minister pracy p. Darowski miał objąć stanowisko rządowego delegata przy Międzynarodowym Biurze Pracy—nie odpowiada rzeczywistości. W kołach politycznych mówi się raczej o nominacji p. Darowskiego na stanowisko wojewody łódzkiego, przy czem obecnym wojewodą p. Garapich miał by jakoby objąć województwo lwowskie.

## Wiadomości telegraficzne.

— Z Królewca donoszą, że kandydatami polskimi do parlamentu niemieckiego do sejmku pruskiego są: Barezewski Walenty proboszcz, Lenga rolnik, Kosecki kowal, Paczewski rolnik.

— Premier turecki Ismet Pasza udekorewany został orderem Polonia Restituta.

— Klub Myśliwski w Warszawie wydał bankiet na cześć ambasadora francuskiego p. de Panafieu. Wygłoszono szereg przemówień, które podnosiły zasługi p. de Panafieu w dziele zbliżenia Polski i Francji.

— Herriot oświadczył wczoraj w komisji dla spraw zagranicznych, że rokowania francusko-rosyjskie rozpoczyna się dn. 10 stycznia w Paryżu.

— Lista nowego gabinetu austriackiego została ustalona w sposób następujący: kanclerz—doktor Rudolf Rameck, wicekanclerz dr. Wader. Sprawy zagraniczne—Mateya, skarbu—dr. Aror, oświata—dr. Schneider, handel—dr. Schürff, opieka społeczna—Resch, rolnictwo—dr. Buchinger, sprawy wojskowe—Baugoin. Wybór tego nowego gabinetu nastąpi na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia Narodowego. Po dokonaniu wyboru nowy kanclerz wygłosi mowę programową.

## Sprawy polskie.

Kapituły orderów Białego Orła i Odrodzenia Polski.

Zgodnie ze statutami orderów Białego Orła i Odrodzenia Polski, które przewidują mianowanie członków kapituły co trzy lata, ostatnio odbyły się wybory do kapituły Orderu Białego Orła oraz nominacje do kapituły Orderu Odrodzenia Polski.

Do kapituły Białego Orła weszli: jako kanclerz ks. prymas Dalbor, jako członkowie jen. Józef Haller, prof. Kazimierz Morawski, mec. Osuchowski, Marszałek Senatu Wojciech Trąpczyński, jako zastępcy Premier Władysław Grabski i poseł Wincenty Witos

Na członków kapituły Orderu Odrodzenia Polski p. Prezydent zamianował: kanclerzem Orderu profesora Jana Kochanowskiego, sekretarzem jen. Kazimierza Olshewskiego, skarbnikiem Bernarda Chrzanowskiego. Na członków powołani zostali: Jan Dąbski, wojewoda Wł. Raczkiewicz, Władysław Reymont, prof. L. Siedlecki i L. Wyczółkowski. Na zastępców jen. A. Osina, A. Raczyński, Z. Szelakierówna i ks. biskup Tymieniecki.

# Kronika wileńska.

## Urzędowe.

— **Rejestracja oficerów.** Komisarz Rządu na m. Wilno podaje do wiadomości, że z dniem 31 grudnia r. b. zostaje zamknięta definitywnie rejestracja oficerów rezerwy. Wszyscy ci oficerowie rezerwy, którzy jeszcze się nie zarejestrowali i do końca r. b. nie zgłoszą się do właściwej P. K. U. do rejestracji z odpowiednimi dokumentami, tracą prawo do ubiegania się o stopień oficera rezerwy i od dnia 1 stycznia 1925 r. będą prowadzeni w ewidencji szeregowych.

## Z miasta.

— **Z Obywatelskiego komitetu do walki z drożyzną.** Na posiedzeniu komisji drzewnej z dn. 19 b. m. ustalono tymczasowo cenę za jeden metr przestrzenny drzewa opałowego sosnowego, bez przywierzenia do miejsca, na 12 zł, 52 gr. Jest to zbyt wysoka cena, a przeto jak słyszeliśmy ma ona ulec rewizji na następnym posiedzeniu i prawdopodobnie zostanie zmniejszona. Wogóle posiedzenie to nie było kompletne, gdyż nie przybyli na nie przedstawiciele kolejarstwa i zarządu lasów, tak że przedstawionych przez żydów—handlarzy kalkulacji nie można sprawdzić.

— **Uzupełnienie komisji teatralnej.** Z ramienia Komisarzatu Rządu do Komisji Teatralnej przy województwie został wydelegowany na stałe referent prasowy p. Aleksandrowicz.

— **Losy pałacu reprezentacyjnego przy ul. Uniwersyteckiej.** Jak wiadomo pałac reprezentacyjny Rzeczypospolitej w naszym mieście przeznaczony był przede wszystkim na rezydencję Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, jednakże p. Prezydent Wojciechowski wyraził życzenie zrezygnowania z użytkowania z tego pałacu. Wobec tego Rada Ministrów uchwałała dn. 17 b. m. wyłączenie pałacu biskupiego w Wilnie oraz budynków, przyległych do tej nieruchomości należących, według uchwały uchwały Rady Ministrów z dnia 28 grudnia 1923 roku i przeznaczyła go dla zaspokojenia potrzeb Ministerjum Spraw Wewnętrznych, a w szczególności na pomieszczenie urzędu wojewódzkiego, oraz lokali reprezentacyjnych i mieszkaniowych tegoż wojewody.

— **Kursy dla urzędników państwowych.** Onegdaj w Sali Śniadeckich Uniwersytetu S. B. otwarte zostały kursy dla urzędników państwowych. Chociaż kursy nie są przymusowe, lecz dobrowolne ilość zapisanych urzędników na kursa jest tak wielka, że zapisy przerwało. Zainaugurował kursy p. wojewoda Raackiewicz przemówieniem, w którym charakteryzował cel i znaczenie kursów, które jak dotychczas są jedynymi kursami tego typu w Polsce. Kursy rozpoczęły się wykładem prof. Komarnickiego o konstytucji.

— **Okręgowa komisja konserwatorska.** Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim odbyło się pod przewodnictwem p. wojewody Raackiewicza posiedzenie okręgowej komisji konserwatorskiej.

— **W sprawie nowej ustawy miejskiej.** W dn. 19 listopada w Magistracie odbyło się posiedzenie komisji, wyłonionej przez T.wo prawnicze im. J. Daniłowicza w Wilnie w celu rozpatrzenia rządowego projektu nowej ustawy miejskiej.

Przewodniczył prof. Bossowski, referował prof. Krzyżanowski, przemawiali wice-prezydent m. Wilna p. Łokuciewski, mec. Piwocki, notariusz Klett i radny Studnicki.

Po omówieniu ogólnych zasad, na których ma być oparta ordynacja wyborcza, na prośbę członków komisji prof. Krzyżanowski podjął się opracowania projektu ordynacji wyborczej do rad miejskich w myśl zasad, przyjętych na zebraniu.

## Sprawy miejskie.

— **Udogodnienia na rzeźni miejskiej.** Komisarz Rządu na m. Wilno wrócił się w tych datach do Magistratu z pismem, o urządze-

nie przy miejskiej Stacji Weterynaryjnej budynku dla ogrzewania i oczyszczania zmarzniętej nierogacizny.

— **Nieodpowiednie stragany.** Magistrat m. Wilna pobudował swego czasu kilku nowych straganów rzeźniczych na rynku Nowogródzkim, które w myśl rozporządzenia Delegatury Rządu nie odpowiadają potrzebnym wymaganiom. Wobec powyższego p. Komisarz Rządu zwrócił w tych dniach Magistratowi uwagę na potrzebę doprowadzenia straganów do należytego porządku.

— **Podatek za szyldy.** Dla uniknięcia omyłek przy opłacie podatku za szyldy, magistrat zwraca uwagę płatnikom, że za szyldy umieszczone w podwórzach nie przejściowych podatek opłaca się o 50% niższy od stopy normalnej.

— **Posiedzenie Komisji Ogrodowej.** W sobotę dnia 22 b. m. o godzinie 8 wieczór odbędzie się w magistracie posiedzenie komisji ogrodowej z następującym porządkiem dziennym:

Rozpatrzenie preliminarza budżetowego na r. 1925 ogrodów i skwerów miejskich.

W skład powyższej komisji weszli p.p. radni Korolec, Maksiewicz, Ruszczycki i Trocki.

## Sprawy samorządowe.

— **Narady nad wprowadzeniem oszczędności do samorządów.** Po szeregu prac przygotowawczych dzisiaj rozpocznie obrady w urzędzie wojewódzkim samorządowa komisja oszczędnościowa, której zadaniem jest obmyślenie sposobu wprowadzenia oszczędności do gospodarki samorządowej i wyszukanie źródeł na pokrycie wydatków n.p. przez tworzenie rentownych przedsiębiorstw i t. d. W skład komisji prócz nacelnika wydziału samorządowego p. Kopicia wchodzi prezydent miasta p. Bańkowski, przedstawiciele sejmiku pow. wileńsko-trockiego p.p. Falewicz i Parczewski oraz dwóch przedstawicieli innych sejmików.

## Sprawy akademickie.

— **Wydawanie fantów Loterii Tygodnia Akademika.** Wojewódzki Komitet Wileński Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej podaje do wiadomości, że w niedzielę dn. 23 bm. w lokalu hurtowni firmy A. Głowiński przy ul. Dobroczyńskiej 2, od godz. 12 pp. do 5 wiecz. będą wydawane fanty z loterii „Tygodnia Akademika”.

W wypadku nierozdania tych fantów w niedzielę, pozostałe będą można odebrać w lokalu Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej przy ul. Wielkiej 24, we środę dn. 26 bm. i czwartek 27 bm. o godz. 7—8 wiecz.

Jednocześnie zwraca się uwagę posiadaczy losów, że bezwzględnie po odbiór fantów należy się zgłaszać z oryginalnym biletem loteryjnym, a to w celu zapobieżenia nieporozumieniom.

## Z życia stowarzyszeń.

— **Z Koła nauczycieli przyrody i geografji.** W niedzielę dnia 23 listopada r. b. o godz. 12 w lokalu szkolnej pracowni doświadczalnej dyrektor pracowni A. Dmochowski wygłosił dla nauczycielstwa odczyt o promieniach Rentgena z doświadczeniami. Wstęp dla nauczycielstwa wolny. Po skończonym odczycie odbędzie się walne zebranie Koła Nauczycieli Przyrody i Geografji Szkół Polskich w Wilnie. Na porządku dziennym: 1) sprawozdanie z działalności Koła za rok ubiegły; 2) wybory zarządu i 3) wolne wnioski.

— **Zarząd Polskiego Związku Kolejowców** zwołuje na dzień 21 listopada o godz. 18 w Sali Centrali Zw. Zaw. Chrześcijańskich ul. Sto Jańska 3 Ogólne Zebranie kolejarzy.

— **Z klubu szachistów.** W najbliższym czasie odbędzie się turniej szachowy o mistrzostwo m. Wilna.

Zapisy dla uczestników są przyjmowane codziennie do dn. 28 listopada r. b. od g. 20 do 22 w eukierni Sztralla (ul. Mickiewicza Nr. 22) przez dyżurnego

# Kolonizacja litewska na pograniczu polskim.

Dowiadujemy się, że rząd litewski w celu osłabienia elementu polskiego mieszkającego zwartą masą na pograniczu polsko-litewskim postanowił wyznaczyć działki ziemi wojskowym litewskim, którzy odznaczali się albo w walkach z polakami, lub znani są ze swych szowinistycznych przekonań.

## Chybiona agitacja komunistyczna.

W nocy z 17 na 18 b. m. koło tunelu pod Landwarowem rozrzucone zostały w większej ilości egzemplarze gazety „Czerwonyj Sojag” organu komunistycznej partji Białorusi Zachodniej.

Należy przypuszczać, iż wiozący te gazety komunisty przed dojazdem do Wilna zląk się i wyrzucił paczkę za okno.

## Ogłoszenie stanu wyjątkowego w pasie pogranicznym na Białorusi Sowieckiej.

Z pogranicza bolszewickiego donoszą nam:

Dnia 17 b. m. na Białorusi Sowieckiej, prócz Mińska o czem pisaliśmy już niedawno, ogłoszony został również stan wyjątkowy w pasie granicznym dość głębokim, bo obejmującym 200 km.

W pasie tym rozkwaterowane zostały oddziały kawalerji Budziennego. Zarządzenie to wywołane zostało coraz bardziej wzrastającym wrzeniem ludności z powodu zarządzeń władz centralnych. Wrzenie to przybiera coraz wyraźniej formy ruchawki powstańczej, w której biorą udział nie tylko miejscowi włościanie ale również narodo-wo uosobieni komuniści białoruscy, Płoną głównie osiedla komunistów nastlanych z Moskwy lub zaprzędanych Moskwie komunistów miejscowych. Są dane, iż ruch obecny na Białorusi jest wspomagany przez niepodległościowe organizacje ukraińskie, walczące o wyzwolenie się z pod hegemonji Wielkorosji.

## Bezczelność.

Organizacja komunistyczna w Moskwie, opiekująca się komunistami, znajdującymi się w więzieniach innych państw, uchwalila zwrócić się do rządu polskiego o zezwolenie na przyjazd do Polski adwokatów sowieckich, którzy podejmą się obrony w procesach politycznych.

Jak donosi prasa sowiecka powyższa organizacja ma zażądać również udzielenia wizy dla członków organizacji, którzy zamierzają przybyć do Polski w celu zbadania stanu polskich więźni.

## Przebieg choroby.

szachistę, który udziela również informacji o warunkach turnieju.

— **Z Wil. Okr. Oddziału Stowarzyszenia Chrześc. Narod. Naucz. Szkół Powsz. w Polsce.** Jako dopełnienie do komunikatu z Nr. 252 „Dzienn. Wileńskiego” o wyborach, podajemy do wiadomości, iż na skutek zmian w nowym statucie Stowarzyszenia (nieznany jeszcze w czasie wyborów) sekretarza i skarbnika wybiera nie zebranie członków, ale zarząd z pomiędzy siebie. Więć wybór p. Wład. Żyłki w dalszym ciągu na sekretarza, dokonany znaczną większością głosów na walnym zebraniu 1 listopada—uchwalono na zebraniach nowego zarządu, jako niezgodny z nowym statutem i wybrano z pomiędzy siebie na sekretarza p. Romanowskiego, kierownika szkoły powsz. p. Wł. Żyłka obejmuje referat prasowo-oświatowy. Na skarbnika przeszła p. Bartoszewiczówna.

— **Z życia Dowborezyków.** Sekretarjat Grupy Wschodniej Stowarzyszenia Dowborezyków, podaje do wiadomości, że nie wspólnie z niema z nowopowstałym na terenie Wileńszczyzny Związkiem Kresowym byłych wojskowych, który mieści się przy ul. Mickiewicza pod Nr. 22 m. 45.

— **Zarząd Chęragwi Wileńskiej Związku Hallerczyków** niniejszym podaje do ogólnej wiadomości, a w szczególności kolegów Hallerczyków, że z nowopowstałym „Związkiem Kresowym b. wojskowych mieszczącym się w Wilnie przy ul. Mickiewicza 22 m. 45 niema nie wspólnego.

z p. Zamorską w roli tytułowej, oraz p. Perkwiczem w roli Eleazara.

— **„Wielki wieczór poezji polskiej”** zorganizowany przez Koło Polonistów U. S. B. odbędzie się z udziałem znakomitej artystki p. Kazimery Rychterówny dnia w dn. 23 b. m. w sali Śniadeckich. Niezmiernie ciekawy program wieczoru obejmuje poezje naszych mistrzów romantycznych, prozę poetycką obecnego laureata Nobla—Rejmonta, oraz utwory najmlodszych poetów.

Bilety w cenie od 50 gr. do 5 zł. są do nabycia przy wejściu. Początek o g. 8-jej wieczorem.

— **Two „Rozwój”** podaje niniejszym do wiadomości p. p. członkom i sympatykom, że w dniu 22 listopada b. r. o g. 8 wiecz. w sobotę odbędzie się zabawa taneczna. Wejście dla dorosłych 2 zł., dla uczących się 1 zł.

## Przebieg prasy.

„Echo Warsz.” omawia wywiad p. Herbertta w „Züricher Zeitung”, gdzie ambasador francuski miał się wyrazić o możliwości rewizji granic wschodnich Niemiec.

Wyjaśnienia rządu francuskiego, jakkolwiek bardzo uspokajające, nie mogą rozwiać w umyśle realnie myślącego Polaka obawy, płynącej ze zmienności konjunktur politycznych. Sam fakt, że wysoki urzędnik Min. Spr. Zagr. Rządu francuskiego mógł takie rozmowy prowadzić, prywatnie, czy oficjalnie, jest zaskazujący. Daje bowiem pochoz Niemcom do niepokojącej byt państwowy Polski agitacji. Świadczy zaś o tem, że poszczególne mężowie stanu Francji traktują Polskę jako przedmiot, którym mogą dowolnie obracać w handlu zamiennym na arenie targów dyplomatycznych.

Nie wiemy, jak na to zareaguje nasze Min. Spr. Zagr.; życzyliby sobie należało, ażeby zareagowało jaknajenergiczniej i najskuteczniej.

Czy jednak te wyrazy „najenergiczniej i najskuteczniej” dadzą się pogodzić z układną gładkością naszego umitrowanego ministra Skrzyńskiego? Wspomnienie Genewy nie przemawia za tem i nie wzbudza otuchy. Prędzej opierać się można na tem, że rządy p. Herriot nie są wieczne i że do głosu przyjdą ludzie z obozu Milleranda i Poinkerego.

„Warszawianka” przytacza wywiad z mowy p. Milleranda, traktującej o polityce Francji wewnętrznej i zewnętrznej.

Mimo wysiłku poważnego w Genewie, mijamy się na baczności i nie oddajemy się złudzeniom co do prawdziwej rzeczywistości tego, co osiągnięto. A jakaż jest ta rzeczywistość? Opracowano protokół, dzieło poważne, który stara się przewidzieć i przygotować wszystko, co trzeba będzie zrobić na wypadek, gdyby straszliwa wojna zjawila się znowu na widnokręgu. I cóż, w braku siły, którą by była w ręku samejże Ligi Narodów i którąby stanowiła narządzie, któreby można było natychmiast się posługiwać, coż pozostaje jeśli nie apel do dobrej wiary i lojalności wszystkich członków?

Jutro wejdą Niemcy do Ligi Narodów i jest rzeczą pożądaną, aby one tam weszły, ale czy sądzicie, że nie wniosą

tam one dążeń, o których już dziesiątka stale mówią wszyscy mówcy niemieccy? Czy sądzicie, że, weszli do Ligi Narodów, zdobywszy tam nową siłę, sgru-powawszy około siebie pewnego rodzaju klientelę, Niemcy zapomną, iż istnieją jeśli nie wszystkie to przynajmniej niektóre postanowienia Traktatu Pokojowego, przeciw którym nigdy nie przestają one protestować i oświadczać, iż nie mogą ich spełnić? Któż mi zaręczy, że jutro, pod pozorem zapewnienia utrzymania pokoju, nie wystąpią one z warunkiem rewizji Traktatu? A Polska? A Czecho-Słowacja, a Rumunja, a Jugosławia? Ozemże stoi ich niepodległość jeśli nie traktatami?

A czemuż jest uznanie Sowieców przez Francję? Jest to zachęta moralna, udzielona ludziom, którzy, jako sobowtór III Międzynarodówki, nie zaprzestali od lat, jak świadczą dossier w Ministerstwach we Francji i gdzieś indziej, wzniesąc bunt i tworząc jacejki w naszym wojsku w naszej marynarce, w naszych kołach robotniczych. Tym to właśnie wicherzycielom nieładu ma się dać, bez jakiegokolwiek potrzeby godnej uznania i powagi, urzędową inwestyturę i siłę, której udziela uznanie przez Francję.

Mówi się o zniesieniu ambasady przy Watykanie. Co to znaczy? I czy okras sporów religijnych ma się na nowo otworzyć?

Jest to bezwzględnie potępienie polityki p. Herriota, co dla nas jest wielce pocieszającym. Są jednakże i inne chmury na horyzoncie politycznym. Za taką uważać można artykuł pułk. angielskiego Repingtona w „Daily Telegraph”, który jako jedyne rozwiązanie sprawy pokoju w Europie uważa traktat francusko-angielsko belgijski. Ale z pewnością zastrzeżeniami.

„Niekiedy mówią o stanie we Francji chcą iść dalej i zabezpieczyć wszystkie traktaty pokojowe. Sądzę, że w zasadzie jest to zapewnione w art. 10-tym statutu Ligi, wchodzącego w Traktaty Pokojowe, o wzajemnem poręczeniu nie naruszalności obszaru. Dla nas jednak iść poza to i w szczególności przyjąć ochronę granic Polski i Rumunii znaczący wychodzi poza to, co nasz naród przyjąć może. Przeważa część polityków francuskich, niemal wszyscy liczą się z tem. Pragną zatem umowy trzech narodów ogromnej i ściśle ograniczonej miejscowo w swych celach...”

— **„Ale, jak zaznacza „Goniec Krakow.”**

„to stanowisko Anglii jak wiadomo było powodem upadku Brianda, którego zachowanie się w tym względzie oceniano we Francji jako chwytliwe i przyjęcie do władzy Poincaręgo.”

Dziś znowu problem ten wysuwa się na czoło. Dyplomacja nasza musi być czujna. Jest niedopuszczalnym z naszego stanowiska, aby został zawarty pakt gwarancyjny między Anglią, Francją i Belgią z pominięciem Polski. Trzeba jasno sobie zdawać sprawę, że ten pakt gwarancyjny musi objąć także Polskę, albo lepiej, żeby nie został zawarty.

Anglia była dotychczas niechętna temu, żeby działanie paktu gwarancyjnego miało następować w razie napadu Niemiec na Polskę. Jest wątpliwem, czy to stanowisko Anglii ulegnie zmianie. Raczej lepiej nie poddawać się tu zawodnym złudzeniom. Ale polityka Francji, Belgji i Polski może pójść po innej linii: może wywalczyć w Anglii zrozumienie dla idei sojuszu wszystkich państw w Europie, które są zagrożone przez dążeń odwetowe Niemiec, i przekonanie jej polityki i opinji publicznej, że taki związek państw zagrożonych nie jest ani zwróconym przeciw Anglii, ani dla niej groźnym, czy niebezpiecznym. Sądzę należy, że rządzące obecnie Anglią sfery nie będą niedostępne dla takiego postawienia sprawy.

W tych warunkach przed polityką polską stają bardzo poważne zadania: Musi ona i wobec Francji bronić polskiego punktu widzenia i wespół z Francją odwołać się do realizmu politycznego obecnych sfer kierujących w Anglii dla wywalczenia tam uznania tego punktu widzenia.”

Czy dyplomacja nasza będzie umiała stać na wysokości zadania i nie pozwolić na zlekceważenie praw polskich?

Coraz bardziej lewicowy nasz „Kurier Wileński” prorokuje w ostatnim numerze rychły upadek Mussoliniego i koniec artykuł swój następująca aluzją:

Z doświadczeń Mussoliniego do steru dyktatorskiego i u nas w Polsce nie brak było objawów ze strony wielu naszych polityków wprowadzenia dyktatury, wiarowanej na mussolinizm, zwłaszcza po wystąpieniu Primo de Riveri, mimo, iż wobec lojalnego zachowania się całej ludności polskiej za wyjątkiem grupki komunistycznej nie nie przemawiało za podobnym eksperymentem. Trudno na te poradzić, gdy wśród naszych polityków są i tacy, którzyby chcieli zostać choćby Primo de Riverą w miniaturze.

Co do nas, znamy jednego tylko kandydata do dyktatury, męża „bajecznej kariery”. Czy jego miał na widoku publicysta z „Kurjera”?

**Sprawy żydowskie.**

**Dyktatura żydowska w Dublanach.**

Jak donosi „Rozwój“ Łódzki, w bieżącym roku szkolnym pojawiło się poraż pierwszy w akademii dublańskiej dwóch studentów-żydów i jedna żydówka, a młodzież polska postanowiła bronić tej ostatniej polskiej placówki naukowej przed zalewem żydowskim i żydów nie dopuścić. Wreszcie na skutek prób i groźb władz uniwersyteckich młodzież pojechała oporu, a żydzi znaleźli się w salach szkolnych. Zachowanie ich jednak było tutaj tak prowokacyjnym, że przy panującym rozdrażnieniu, kilku studentów pozwoliło sobie na jakiś całkiem niewinny i nieszkodliwy żarcik. Żydzi podnieśli wielki gwałt, a senat akademii wydał niezwykle ostre, łacie policyjne zarządzenia śledztwa, zawieszając wykłady, ogłaszając zakaz opuszczania Dublan, aż do końca śledztwa i delegując komisję śledczą, która pojechała urządzać przy pomocy policji, co stanowi wprost niesłychane naruszenie uświęconej tradycją wolności akademickiej

Komisja śledcza w dała wprost drakoński wyrok. Oto 6 studentów relegowano z akademii na przeciąg dwóch lat, co szesnastu studentom udzielono surowej nagany. Wyrok ten stanowi moralny policzek dla młodzieży akademickiej, której terrorem usiłuje się spętać wolność przekonań i narzucić gangrenę żydowską. To też — jak się dowiadujemy — wszyscy Dublańczycy postanowili w razie wykonania tego wyroku komisji zastrajkować i gromadzić co do jednego opuścić akademję, pozostawiając ją żydom i żydowskim opiekunom. Na szczęście wyrok ten komisji wymaga jeszcze potwierdzenia senatu akademii, który w swem obywatelskim i ludzkim sumieniu zastanowi się poważnie, czy na rozkaz dwóch żydów należy łamać przyszłość całemu szeregowi polskich studentów i czy wolno jest znieważać uczucia i godność polskości naszego społeczeństwa.

**„Alliance Israelite o Polsce“.**

A teraz, co powiedziała głośna instytucja „Alliance Israelite Universelle“ o żydach w Polsce na swem zebraniu dorocznym, w tych dniach odbytem. Instytucja ta

uchodzi za antyżydowską, ale to jej nie przeszkadza informować tendencyjnie. Według bowiem „Momentu“ (Nr. 268) napisała ona w sprawozdaniu:

„W zachowaniu się rządu polskiego, względem mniejszości żydowskiej nie zaszła w ostatnich czasach zmiana faktyczna. Carskie ograniczenia praw żydów jeszcze nie zostały zniesione formalnie.

„Żydowskie szkoły nie otrzymują żadnych subsydjów rządowych.

(„Żadnych“)? To nieprawda. A czy żydzi nie korzystają z polskich szkół subsydjowanych?

„Lista studentów żydowskich na uniwersytetach jest ograniczona.

(Zapewne tak „ograniczona“, że ta „mniejszość“ staje się tam niekiedy już niemal większością.)

„Rząd polski usiłuje wszelkimi sposobami zwolnić się od zobowiązań, jakie wziął na siebie w traktacie wersalskim.

„Położenie żydów zaostrza się także wskutek rozłamu wśród partii żydowskich. Sjonisci, ludowcy, ortodoksi, asymilatorzy kroczą odrębnie, zamiast utworzyć front jednolity“.

**Rozmowa min. Thugutta z Reichem.**

Lakoniczną a wielce znamieną rozmowę posła Thugutta z prezesem Koła żydowskiego, d-rem Reichem, podaje „Hajnt“ z dn. 16 b. m.

„P. Thugutt: Jaki będzie stosunek żydów do mnie? Czy będziecie bardzo dokazywali?”

P. Reich: „To zależy od sposobu traktowania naszych żądań przez pana“.

— Czegoż wy żądacie?

— Przecież już zeszedł wiosny pan nam coś obiecał.

— Żądacie jeszcze ciągle 100 proc.?

— Narazie przecież jeszcze nie nie otrzymaliśmy.

— Powiedz mi pan prawdę: Kiedy żydom było lepiej w Kongresowce: za czasów rosyjskich, czy teraz?

— Nie można przecież porównywać Polski z Rosją carską; zresztą wszakże sprawa żydowska nie jest tylko kwestją samej Kongresówki.

— Pana nie było w Kongresówce za czasów rosyjskich (P. Reich pochodzi ze Lwowa), to pan o tem nie może sądzić — odpowiedział p. Thugutt, który na za-

kończenie obiecał naradzić się z żydami „w sprawach ekonomicznych i kulturalnych“.

**TEATR POLSKI „Lutnia“**

Daś Premjera.

„Karpaccy górale“

struka J. Korzeniewskiego.

Ceny miejsc sniżone.

Początek o g 8 wiecz.

**Teatr Wielki (W. Pohulanka)**

D z i s

„Królowa brylantów“

operetka Falla.

Z udziałem W. Kaweckiej i M. Dowmunt.

Początek o godz. 8 wiecz.

**O F I A R Y**

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego“:

Na wdowę po inżynierze M. S.: Anna Mitkiewiczowa 5 złot. Bezimiennie 2 złot.

Na kościół w Snowniu — Konstancy i Marja z Wendorffów Bukowscy — 20 zł. Na schronienie Nieuleczalnie Chorych na gruźlicę, ku uczczeniu dnia imienia p. Leopolda Szuniewicza współpracownicy Wileńsk. Prywatnego Banku Handlowego w zamian za obiad ofiarują na powyższy cel 28 zł.

— Dla b. biednej staruszki A.: ks. J. Rowiński z Szarkowszczyzny 2 złot. Bezimiennie 2 złot.

Kino-Teatr „HELIOS“ ul. Wileńska 38.

Dziś PRECZ z TESKNOTA i SMUTKIEM!!! WSZYSCY SPIESZCIE DO KINA „Helios“ ubóstwiający czarujący król śmiechu... 6 akt nienastającego śmiechu. Oryginalny cyrk pcheł Scinająca krew tresura lwów.

MAX LINDER 1000 DOLARÓW

w jedynym tego rocznym i ostatnim temu kto nie umie się wyplaca MAX LINDER.

KI „LUX“ Mickiewicza № 11.

Dziś Największy Sensacyjno-sportowy program! akt 2, Match bokserki, akt 3, Stracone saloty, akt 4, Zdradziecko porwana, akt 5, Zatrute stodoły, akt 6, Corpus delicti, akt 7, Atrakcja cyrkowa, akt 8, Zdemaskowani oszuści. Ceny od 60 groszy.

wielki dramat sensacyjno-cyrkowy w 8 akt. ilustrujący dzieje kobiety której pieniąż nie skusił, a blask złota nie omamił. Akt 1. Fałszywy banknot, akt 2, Akt 3, Akt 4, Akt 5, Akt 6, Akt 7, Akt 8.

Teatr „Polonia“ Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan

Dziś premiera! Unbłębny publiczności uroczą LUCY DORAINE i bożyszcze kobiet JAN RIEMAN w najlepszych swych kreacjach p.t. dramat zyciowy w 6 akt. ilustrujący romans syna miliardera, z kobietą, którą jego ojciec podkupił aby zrujnować syna doszczętnie. Początek o godz. 4.

salonowy sensacyjny dramat w 10 aktach. Moc zachwycających momentów, niewidziane triki.

KINO-TEATR „Piccadilly“ ul. Wielka 72.

Dziś Wielki salonowy dramat Nasze kolejne arcydzieło z udziałem Harry Peela

KARNAWAŁ W PIEKLE

**Na Raty Rowery, maszyny i gramofony** na dogodnych warunkach poleca „Uniwersal“ ul. Wielka 21 URZĘDNIKOM I WOJSKOWYM SPECJALNY RABAT. Latarki kieszonk. baterejki i żarówk.

Przy zaniedbanym uporczywym **KASZLU** CHRYPCE i załglegnienu krtani używać należy **DRAŻTKI BENGALSKIE (MENTOLOWE)** Tow. Akc. Fr. KARPINSKI w Warszawie. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

**SZWEDZKIE kalosze „GISLAVED“**

trwałością nieprześcignione, bo są wyrabiane pod kierownictwem wybitnych fachowców z najdroższych surowców

Do nabycia wszędzie!



Administrator rolnik kawaler teoretycznie i praktycznie wszechstronnie wykształcony we wszystkich gałęziach gospodarstwa, przemysłu rolnego oraz leśnictwie, szuka posady na ordynarję lub procenta. Zgłoszenia: Zarządy poczta Cieszanów Małop. 0

**10-15 tys. zł. POTRZEBNE**

na rok pod 1-ą hipotekę dużej majątku ziemskiego w pow. Ciechanowskim (pod Warszawą) lub kamienicy w Warszawie. Informacje Jagiellońska 10 „Pacific“ od 9-3 godz. K. Landsberg. 2

**EAU de COLOGNE**

Przemysłowa SKONCENTROWANA

**HENRYK ŻAK POZNAŃ**

— Co czynić podczas długich, słotnych lub śnieżycowych wieczorów zimowych? CZYTAĆ KSIĄŻKI.

**Wypożyczalnia książek**

Wileńskiej Książnicy Nowości ul. Jagiellońska 9

Czynna od godz. 11-ej do 18-ej bez przerwy. Bogaty dział beletrystyki polskiej, obcej, LEKTURY SZKOLNEJ. Wysyła na prowincję. Zakupuje się każdą książkę beletrystyczną żądając przez abonenta. Kaucja — 5 złp. Abonament miesięcznie 2 złp. na prowincję 4 zł.

**NIE BACZĄC NA TO,**

że zagraniczna konkurencja używa wszystkich środków, aby utrzymać, lub wprowadzić na nasz rynek swoje towary, popieramy tylko **wyroby krajowe** nie ustępujące ani jakością, ani ceną — zagranicznym.

**DO RZĘDU TAKICH PRODUKTÓW ZALICZA SIĘ Powszechnie znana MARKA „P A C“**

**CZEKOŁADA**

Mleczna „Zdrowia“, „Jagiellońska“, „Pomarańczowa.

**KAKAO** w proszku codziennie świeże.

**WILEŃSKA FABRYKA CZEKOŁADY Sp. Akc. „PAC“**

Wilno, ul. Biskupia № 12.

**K. DĄBROWSKA**

**FORTEPIJANY, PIANINA**

UL. NIEMIECKA 3, m. 5. 11

**FIRMA „EXPRESS“**

WILNO, ul. Portowa 7

Poleca **PILSNIANKI** NAJLEPSZEGO GATUNKU.

Najlepszych fabryk: **MŁOCARNIE, MANEŻE, WIALNIE, SIECZKARNIE, CZOCHRY DO WEŁNY, angielskie NOŻE DO SIECZKARNI, oraz różne inne maszyny i narzędzia rolnicze**

**POLECA**

**ZYGMUNT NAGRODZKI**

Wilno, Zawalna 11-a. Sprzedaż za gotówkę i na raty.

**HERBATNIKI**

(: Mixed Biscuits Superieurs :) próbne paczki 5 kilowe zawartości około 1 800 sztuk wysła opłatnie za zaliczeniem zł. 13.80 założona w roku 1876.

Parowa Fabryka biszkoptów, keksów

**Stanisław Gurgul**

JAROSŁAW.

**Do ofiarnych serc** mieszkańców Wileńska puka nieszczęśliwa staruszka bez żadnych środków do życia. Jedynym ocaleniem dziś dla niej jest zebranie pewnej kwoty na ręczną maszynę która zabezpieczy jej utrzymanie gdyż z zawodu jest krawcową. Łaskawe ofiary przyjmuje redakcja Dziennika Wileńskiego dla nieszczęśliwej staruszki

**Miłosierdziu Czytelników** naszych poleca- my najgoręcej wdowę z 6-giem dziećmi, pozbawioną wszelkich środków materialnych i bez zajęcia. Łaskawe datki oraz ewentual. pracę (woźnej, stróżki i t. d.) prosimy skierowywać do Administracji „Dz. Wil.“ dla „Wdowy“.

**Krawiec K. MARKOWSKI**

S to Michalski 8, m. 4

przyjmuje zamówienia z powierzonych materiałów, jako też wszelką naprawę, uciowanie, odświeżanie ubrań. Tamże potrzebny chłopak do nauki.

**Dr. medycyny B. SZYRWINDT**

Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10-1 i 4-7.

**D-r. POPILSKI**

Choroby skórne i weneryczne, syfilis. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej 10-1 i 5-7.

**D-r. med. W. MORAWSKI**

St. asyst. Kliniki Skórnej U.S.B. Zamiesz. i przyjmuje 5 — 7 w chorobach skórnych, wenerycznych, moczopłuc. ul. Trocka Nr. 17.

**Dr. W. Legiejko**

Choroby wewnętrzne. (Spec. płuc i żołądka). Przyjmuje od 9-11, 6-7 w., ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1.

**Dr. Med. D. ZELDOWICZ**

chor. weneryczne, syfilis i skórne od 10-11 i od 5-8 wiecz.

**KOBIETA-LEKARZ Dr. SZWARC-ZELDOWICZ**

chor. weneryczne i kobiece prz. 9-10 i 12-5 ul. Mickiewicza 24 obok hotelu „Bristol“.

**Dr. MEDYCYNY E. Suszyński**

choroby weneryczne, skórne od 11-1 i od 4-7 wiecz. ul. Mickiewicza 30.

**Lekarz-Dentysta A. Choromańska**

Choroby jamy ustnej sztuczne zęby na złocie i kauczuku Róg pl. Napoleona (były Murawjowa) i ul. Biskupiej № 10 od 8 — 9½ 3-6.

**KOBIETA-LEKARZ Dr. Piotrowicz Jurtzenko**

Ordynator Szpitala Sawłoz Choroby skórne i weneryczne ul. Zawalna Nr. 22

Przyjmuje wyłącznie panie od godz. 2½—4 po poł.

**Futro męskie elki amerykańskie, dacha męska reniferowa** na opasach, lisy żółte i popielice niepokryte okazują do sprzedania. Ul. Orzeszkowej 11 m. 15 od 6 g. 0

**Zgub. zaświadczenie wyd. przez Starostwo w Brześciu, oraz dokumenta kolejowe** na imię Borowicza Jakóba, zam. przy ul. Iżewskiej 8 unieważnia się.

**Zgub. książkę wojskową** wyd. przez P. K. U. Wileńsk. na imię Josela Papis, zam. przy ul. Iżewskiej 8 unieważnia się.